

Borowik-Dąbrowska, Ewa

Znaczenie strony internetowej w duszpasterstwie parafialnym

Warszawskie Studia Pastoralne 1, 92-98

2005

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Znaczenie strony internetowej w duszpasterstwie parafialnym

Internet jest coraz intensywniej obecny w naszym życiu. W Polsce z roku na rok znacząco rośnie liczba internautów. W tej chwili według badań OBOP-u jest osiem milionów internautów. Wielu z nich szuka w sieci informacji o tematyce religijnej. Także tych odnoszących się do Kościoła lokalnego, diecezji, parafii. Warto zastanowić się nad rolą jaką strony www mogą spełnić jako pomoc w duszpasterstwie parafialnym, jakie możliwości, szanse, nadzieje można wiązać z tą formą porozumiewania się.

Bardzo wielu – zwłaszcza młodych ludzi – traktuje sieć jako pierwsze i podstawowe źródło informacji. Byłoby szkoda gdyby w praktyce duszpasterskiej nie uwzględnić tej drogi dotarcia do wiernych. W tej chwili tysiące polskich parafii mają swoje strony internetowe. Praca i zaangażowanie ich autorów jest ze wszech miar godne pochwały. Wiele rzeczy jednak należy poprawić. Nieprzypadkowo w wydany w roku 2002 dokumencie „Kościół a Internet”, Papieska Rada ds. Środków Społecznego zwróciła uwagę, że *Kościół potrzebuje obecnie zrozumienia Internetu* (a. 5). Nie da się bowiem skutecznie działać na rzecz ewangelizacji nie pojmując w pełni mechanizmów, które rządzą cyberprzestrzenią.

Stolica Apostolska od lat zachęca katolików do większego zaangażowania w dziedzinie środków społecznego przekazu. Wciąż jednak obecność treści chrześcijańskich w mediach jest mocno zredukowana. Jednym z takich medialnych obszarów domagających się większej aktywności jest cyberprzestrzeń. Internet w przeciwieństwie do innych środków komunikowania jest bardzo otwarty i demokratyczny. Można w nim działać naprawdę wiele przy bardzo niskim, wręcz znikomym, nakładzie kosztów.

Nie jest zadaniem niniejszego artykułu przedstawianie całokształtu treści zawartych w dokumentach Kościelnych, a odnoszących się do sieci www. Godnymi przypomnienia są jednak zalecenia Papieskiej Rady ds. Środków Społecznego Przekazu, w których treści wielokrotnie powraca myśl, że cyberprzestrzeń jest miejscem głoszenia Ewangelii, niesienia słowa Bożego współczesnemu człowiekowi.

Kwestie teoretyczno-komunikacyjne

Dla wielu należących do starszego pokolenia kapłanów (w tym także proboszczów i duszpasterzy odpowiedzialnych za istotne dla wspólnoty Kościoła wspólnoty i ruchy) Internet jest czymś raczej abstrakcyjnym, a parafialna witryna www może się wydawać czymś zupełnie niepotrzebnym. Sieć www bywa bowiem często postrzegana w bardzo uproszczony, ograniczony sposób – jako miejsce publikacji rozmaitych, dość chaotycznie przemieszanych treści, zarówno dobrych jak i złych (z przewagą tych ostatnich).

Internet jest jednym z tych *cudownych narzędzi*, o których pisał Pius XII. Cudowność tego narzędzia jest jednak wyjątkowa. Papieska Rada w dokumencie *Etyka w Internecie* podkreśla, że mamy do czynienia z eksplozją technologii informatycznej, która zmienia sposoby komunikowania (*Etyka w Internecie*, 9). Wielu może się wydawać, że w naszym współczesnym świecie pojawiła się jakby nowa sfera aktywności. Dostępna przede wszystkim dla młodych i wykształconych, obeznanych w nowoczesnych technologiach i niuansach cyberkultury. Świat elektronicznej komunikacji, świat Internetu nie jest jednak bynajmniej sferą oddzieloną od rzeczywistości. Popularne antonimy *świat wirtualny* i *świat realny* wprowadzają w błąd. Komunikowanie stanowi bowiem o naszym człowieczeństwie, jest jednym z nieodłącznych elementów naszego życia. Cyberprzestrzeń nie jest nierzeczywista. Komunikowanie jakie się w niej dokonuje jest faktem.

Technofobiczne obawy jakie wielu duszpasterzy wiąże z Internetem mogą stanowić potencjalną przeszkodę w realizacji ich misji. Wielu podkreśla obecność w rozlicznych publikacjach i serwisach elektronicznych treści niemoralnych, pornografii, przemocy itp. Tym, co winno stać na pierwszym miejscu jest jednak osoba ludzka i jej dobro. Jeśli nawet przyjąć, że sieć jest tak bardzo przepelniona złem to tym bardziej należy starać się uczynić wszystko by jak najmniej ludzi dotknęły skutki tego zła. Warto poza tym zdobyć się na spojrzenie bardziej pozytywne. Takie właśnie spojrzenie zalecał papież Jan Paweł II w swoim orędziu *Internet. Nowe forum głoszenia Ewangelii*. Pisał o Internecie jako nowym forum i porównywał je do starożytnego rzymskiego forum (a. 2). Za najważniejsze i pierwszoplanowe zadanie uważał zatem wykorzystanie sieci jako przestrzeni dyskusji. To niezwykle ważne spostrzeżenie.

Papieska Rada ds. Środków Społecznego Przekazu wskazując liczne, konkretne zastosowania witryn internetowych: do prezentacji tekstów

religijnych, informacji o miejscach kultu itp. zaleca równocześnie by starać się stosować Internet jako narzędzie komunikacji wewnętrznej (por. *Kościół a Internet*, a. 6).

Strony www bywają zbyt często traktowane jako słupy ogłoszeniowe. Istotą komunikowania elektronicznego jest interaktywność. Nieuwzględnienie tego aspektu jest równoznaczne z odniesieniem porażki w tym medium. To zaprzeczenie naturze tej formy komunikowania. Strona parafialna winna być interaktywna nawet wtedy jeśli parafia jest bardzo mała. W praktyce oznacza to, że powinna posiadać takie elementy jak np. księga gości bądź jakiś typ formularza umożliwiający skomentowanie treści na niej zawartych.

Interaktywność jest ważna także ze względu na skuteczność ewangelizacyjną. Nawet najciekawsze i najlepsze technicznie serwisy chrześcijańskie powinny być otwarte na dialog z poszukującymi. Nie wystarczy wywieszanie ogłoszeń w cyberprzestrzeni. Do zaangażowania w życie wspólnoty Kościoła można zachęcić jedynie poprzez dialog, przyjacielską rozmowę. Zbyt często witryny chrześcijańskie: ich webmasterzy i moderatorzy forów dyskusyjnych oraz czatów nie są na to przygotowani.

Zagadnienia praktyczne

Strona www, aby pełnić skutecznie swoją rolę narzędzia wspomagającego życie lokalnej wspólnoty kościelnej, powinna spełniać pewne kryteria zarówno odnośnie kwestii technicznych, jak i sposobu redagowania.

Jeśli chodzi o kwestie techniczne to niezwykle istotnym jest, aby strona była w pełni sprawna, a jej poszczególne elementy ładowały się szybko. Niedopuszczalne są sytuacje, w których poszczególne podstrony (stronice) witryny nie wyświetlały się bądź ich zawartość była ograniczona do napisu „Strona w budowie”. Ponieważ serwisy tego typu nie są raczej zbyt rozbudowane, wystarczające jest skonstruowanie strony w HTML-u. Jeśli webmaster jest bardziej zaawansowany może spróbować swoich sił w bardziej dynamicznych konstrukcjach typu PHP.

Do budowania stron początkujący webmasterzy używają zazwyczaj specjalnych edytorów. Warto pamiętać by witryna parafialna nie była budowana na nielegalnym oprogramowaniu, co niestety dość często się zdarza. O ile na wyposażeniu nowego sprzętu komputerowego jest dziś zazwyczaj i system Windows i pakiet Microsoft Office, o tyle nie ma

w tym pakiecie programu FrontPage, którego najnowsza wersja kosztuje około 700 zł. Program ten – mimo iż wcale nie należy do najlepszych – jest niezmiernie często spotykany w wersji pirackiej. Przyczyną jego niezwyklej popularności jest jego interface. Jest to program typu WYSIWYG (z angielskiego: „What you see is what you get” czyli „To co widzisz to dostaniesz”). Oznacza to, że tworząc stronę internetową można od razu widzieć ją na ekranie dokładnie tak jak będzie wyglądała po umieszczeniu na serwerze (opublikowaniu w internecie).

Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że wykorzystywanie nielegalnego oprogramowania jest nie tylko moralnie naganne, ale i sprzeczne z prawem. Jest dość smutnym doświadczeniem obserwować budowanie witryn mających służyć ewangelizacji przy użyciu nielegalnie pozyskanego oprogramowania.

W tej chwili są dostępne bardzo liczne aplikacje zupełnie bezpłatne (tzw. freeware). Przykładem programu mogącego z powodzeniem zastąpić FrontPage'a jest polski program Website PRO.

Można go pobrać pod adresami:

<http://programy.onet.pl/44,123,9000,programy.html>,

<http://www.webdiary.pl/informacje+art.id+46.htm>,

<http://dobreprogramy.pl/index.php?dz=2&id=407&t=22>.

Program jest zupełnie bezpłatny i podobnie jak FrontPage działa w trybie WYSIWYG. Osoby chcące poważniej zająć się webmasteringiem mogą zakupić znakomity (również polski) program o nazwie Pajączek firmy Cream Software. Kosztuje ok. 70 zł. Dostępna jest bezpłatna wersja testowa. Więcej o Pajączku można przeczytać na stronie producenta: <http://www.creamsoft.com.pl/>.

Pamiętając o prawach autorskich związanych z oprogramowaniem nie należy zapominać także o tych, które odnoszą się do grafiki. W Internecie są ogromne zasoby bezpłatnej grafiki na strony www (teł, tekstur, obrazków religijnych, animacji etc.) dość często właściciele takich kolekcji życzą sobie jednak linków zwrotnych (czyli podziękowania w formie odnośnika do ich strony www). Zanim skopiuje się czyjąś grafikę warto zwrócić uwagę czy strona, z której się ją bierze nie jest opatrzona znakiem „©”, a więc czy jej zawartość nie jest zastrzeżona. To samo tyczy się tekstów – nie wolno ich kopiować i ponownie publikować bez zgody autora. Nawet jeśli dotyczą zagadnień religijnych są chronione prawami autorskimi. Ciekawe kolekcje bezpłatnych religijnych klipartów (nie wymagające linku zwrotnego) można znaleźć w serwisach: Angelus (<http://www.angelus.pl>) i Wiara (<http://www.wiara.pl>).

W sieci można znaleźć także inne bezpłatne komponenty na strony www (formularze, skrypty i in.). Są dostępne w takich serwisach jak:

70.pl (<http://www.70.pl>),

Webmaster.net.pl (<http://www.webmaster.net.pl/>),

Skrypty (<http://www.swmarek.qs.pl/str/skrypty.htm>),

Skrypty.net (<http://www.skrypty.e9.pl/>).

Bezpłatną przestrzeń na parafialne strony internetowe oferuje na serwerach większość diecezji (albo są to własne serwery lokalne albo przestrzeń na serwerach serwisu Episkopatu Polski – Opoka. Chcąc założyć witrynę parafialną można zwrócić się do odpowiedzialnych za te kwestie w lokalnej kurii diecezjalnej bądź zwrócić do serwisu Opoka (adres: <http://www.opoka.org.pl/faq/index.html>). W tym ostatnim przypadku adres witryny parafii będzie miał formę www.nazwaparafii.opoka.org.pl. Można również wykorzystać miejsce na serwerach i wykupić nazwę specjalną (w firmie świadczącej usługi internetowe) np. www.nazwaparafii.pl. Koszt zastrzeżenia takiej nazwy wynosi w tej chwili około 120 zł za rok.

Strona www jest dość specyficzną płaszczyzną komunikowania z czego wynika, że jej budowa powinna być przemyślana, a treść podstawowa starannie opracowana. Warto pamiętać, że będą ją odwiedzać nie tylko parafialnie, ale i inni internauci, powinna więc i dla nich być zrozumiała. Witryna pozwala lokalnej wspólnotie kościelnej ewangelizować nie tylko na tradycyjnym obszarze jak i w sensie terytorialnym obejmuje parafia, ale w znacznie szerszym ograniczanym jedynie przez język w jakim jest napisana strona.

Co jest niezbędne na parafialnej witrynie internetowej? Przede wszystkim nie powinno zabraknąć elementarnych informacji o parafii: wezwania, adresu, telefonu (telefonów), imion i nazwisk kapłanów pracujących na jej terenie. To jest najzupełniejsze minimum informacji, które można nazwać wirtualną wizytówką. Jest to jednak zdecydowanie za mało. Byłoby dobrze gdyby umieścić przynajmniej jedno zdjęcie świątyni oraz tekst krótko przedstawiający jej historię. Warto przybliżyć także wspólnotę parafialną zarówno przez dane statystyczne oraz prezentację grup i wspólnot działających w jej ramach. Bardzo praktyczne jest podanie informacji o położeniu kościoła, możliwościach dojazdu (można opublikować mapkę). Jeśli autor strony decyduje się na budowanie większego serwisu korzystnym jest umieszczenie w nim informacji dotyczących przystępowania do takich sakramentów jak chrzest czy małżeństwo.

Jeśli istnieje możliwość stałej aktualizacji strony (warto to robić przynajmniej raz w tygodniu) w witrynie można umieścić intencje

mszalne i teksty czytań liturgicznych. Zarówno parafianom jak i innym użytkownikom sieci poszukującym tekstów religijnych może być przydatne dostępne online pismo parafialne. Aktualizacje nie są mocną stroną polskich stron parafialnych. Zrozumiałym jest, że zabiegani świeccy (w przeważającej większości stron to oni są webmasterami) nie robią tego regularnie. Nie jest oczywiście tak by webmasterzy byli jedynymi winnymi niedoskonałości i braków na stronach. Do normy należy sporządzanie ogłoszeń parafialnych w ostatniej chwili, a nawet uzupełnianie ich na bieżąco. Strony – podobnie jak biuletyny parafialne – bardzo na tym tracą.

Z praktycznego punktu widzenia wydaje się, że warto byłoby pomyśleć o włączeniu zajęć z zakresu budowania stron www i korzystania z Internetu na stałe do planu edukacji w seminariach duchownych.

Elementy, które mogą zdecydowanie wpłynąć na przyciągnięcie parafian i innych internautów to wspomniane w części pierwszej artykułu części interaktywne (forum dyskusyjne, czat, księga gości). Godnym polecenia jest także zakładanie skrzynek intencji. Jeśli parafia posiada stałe łącze internetowe może zdecydować się nawet na kamerę internetową. Wielką pomocą dla internautów szukających w sieci tekstów religijnych może być umieszczenie na stronie linkowni zawierającej odnośniki do rekomendowanych serwisów religijnych.

Warto zapoznać się z przykładami ciekawych parafialnych stron internetowych. Warto zajrzeć na strony parafii:

Św. Wincentego Pallottiego w Warszawie

<http://www.parafia.ecclesia.org.pl/>

Św. Trójcy w Terespolu

<http://www.parafiaterespol.pl/index2.php>

Niepokalanego Poczęcia w Sierakowie Wlkp.

<http://www.parafia.sierakow.pl/>

Św. Mikołaja w Sulęciniu

<http://www.parafia-sulecin.com/sulecin/>

Wniebowzięcia NMP w Wągrowcu

<http://www.parafia-internetowa.pl/>

Św. Jana Apostoła w Mogilnie

<http://klasztor.mogilno.com.pl/>

Jan Paweł II w swoim orędziu poświęconym sieci www pisał: *Dzięki Internetowi na milionach monitorów na naszej planecie pojawiają się miliardy obrazów. Czy z owej galaktyki obrazów i dźwięków wyłoni się twarz Chrystusa i da się słyszeć Jego głos? Świat pozna Dobrą Nowinę*

o zbawieniu tylko wówczas, gdy będzie mógł zobaczyć twarz Chrystusa i usłyszeć Jego głos. Taki jest cel ewangelizacji. Internet używany w ten sposób stanie się prawdziwie ludzką przestrzenią. Albowiem tam, gdzie nie ma miejsca dla Chrystusa, nie ma go również dla człowieka. A zatem dzisiaj, przy okazji Światowego Dnia Środków Społecznego Przekazu, wzywam cały Kościół do odważnego przekroczenia tego nowego progu, do wypłynięcia «na głębię» cyberprzestrzeni, tak aby teraz, podobnie jak w przeszłości, dzięki zjednoczeniu Ewangelii z kulturą mogła się objawić światu «chwała Boża na obliczu Chrystusa» (2 Kor 4, 6).

Ta myśl nie jest przykładem naiwnego optymizmu jaki czasami prezentują czasami ludzie zafascynowani nowoczesną technologią i mediami. Jest to wezwanie, które wymaga bardzo konkretnej odpowiedzi. Ta niezwykła płaszczyzna porozumienia jaką jest cyberprzestrzeń stanowi wyzwanie dla każdej lokalnej wspólnoty kościelnej. Odpowiedź nie wymaga wielkich środków, a głos z najmniejszej, najbardziej oddalonej parafii będzie docierał na cały świat.